

Gospodarska wizyta



BYDGOSZCZ PAP. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk przebywał 30 km. w woj. bydgoskim, zapoznając się z osiągnięciami i głównymi problemami społeczno-gospodarszymi tego regionu.

I sekretarz KC odwiedził m. in. wzorowe państwowe przedsiębiorstwo gospodarki rolnej w Chwaliszewie, gospodarujące na ponad 13 tys. ha.

Holowniki PRO w akcji

GDANSK PAP. Polskie Ratownictwo Okrętowe trudni się nie tylko udzielaniem pomocy zagrożonym jednostkom, ale także (zwłaszcza w okresie letnim, gdy pogoda siwarza mniej zagrożenia na morzu) usługami holowniczymi. Holowniki PRO miały pracować tegoroczne lato, a obecnie także wszystkie większe jednostki znajdują się w akcji.

„Janina” wyszła ze Szwajcarii do Głogowa mając na holu 2 wysłuzane 10-tysięczne ze sławnej serii „Liberty”, które pływają niegdyś we flocie PZM. Ostatni rejs odbywają do stoczni złomowej „Swarzyce” znajduje się obecnie w Kanał Kiloński mając na holu zakupioną w Rotterdamie pogłębiarkę, która zasilą tabor Przedsiębiorstwa Robot Czerpalnych i Podwodnych. „Koral” wraca do Gdyni z Libony po zakończonym rejsie holowniczym.

Wojna domowa w Nikaragui

BUENOS AIRES PAP. W Nikaragui trwa wojna domowa. Siły zbrojne dyktatora Somozy atakują w wielu częściach kraju pozycje partyzantów. Samoloty podporządkowane gwardii narodowej bombardowały m. in. miasto Matagalpa.

Egipt mówi — nie!

KAIR PAP. Egipt odrzucił izraelskie projekty propozycji przygotowane na zapowiedzianą w dniu 6 września trójstronną na konferencję w Camp David w USA. Zakomunikował o tym wczoraj wieczorem rzecznik rządu po 2-godzinny posiedzeniu egipskiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego, któremu przewodniczył prezydent Anwar Sadat. Egipt nie skontrował jeszcze swoich kontrpropozycji.

Spotkanie

w Urzędzie Wojewódzkim

Pierwszy rok „dziesięciolatki”

21 SIERPNIĄ był doniosłym dniem dla polskiej oświaty; ok. 510 tys. siedmiolatków zasiadło po raz pierwszy w szkolnych ławach rozpoczynając naukę według nowego, zreformowanego programu.

Rozpoczął się etap urzeczywistniania założeń dziesięcioletniego systemu kształcenia, poprzedzony pięcioma latami żmudnych przygotowań. W dyskusjach prowadzonych w różnych środowiskach wzięło udział blisko 240 tys. nauczycieli praktyków i teoretyków, wybitnych pedagogów i naukowców. Rok szkolny 1978/79 zapoczątkował nową strukturę nauczania w naszym kraju.

PIERWSZOKLASISCI przygotowani zostali do pierwszej lekcji w placówkach przedszkolnych, gdzie w tzw. klasach przygotowawczych uczyli się pisanie, czytanie i liczenie. Obecnie znajdują się pod opieką nauczycieli nauczania początkowego. Od nich zależą teraz dalsze sukcesy reformy edukacji narodowej.

Z PRZEDSTAWICIELAMI środowiska pedagogicznego miasta i województwa spotkali się wczoraj w Sali Rycerskiej

(Dokończenie na str. 2)

W sobotę 2 września

Z „Kurierem” do „Dolnej Odry”

W ZWIĄZKU ze zbliżającym się Dniem Energetyki wraz z dyrekcją Elektrowni „Dolina Odry” „Kurier” organizuje zwiedzanie tego zakładu. Wszyscy chętni będą mogli w sobotę 2 września dojechać do elektrowni zakładowymi autobusami. Odjazdy autobusów — ze Szczecina (spod PKO na al. Niepodległości) w godzinach: 9.05, 10.05, 11.05, 12.05 (2 autobusy o każdej godzinie) — z Gryfina (spod „Eldomu”) w godzinach: 9.45, 10.45, 11.45, 12.45 (1 autobus o każdej godzinie). Te same autobusy zapewniają również powrót. Odjazd do Szczecina i Gryfina spod portierni głównej „Dolnej Odry”



Kurier Szczeciński

Nr 196 (10 475)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

CZWARTEK,
31 SIERPNI
1978 ROKU
WYD. AB



Od „Pioniera” do sprzętu stereo klasy Hi-Fi

Milowe kroki polskiej elektroniki

WARSZAWA PAP. W tym roku mija 30 lat od pojawienia się pierwszego po wojnie odbiornika radiowego polskiej konstrukcji — sławnego i wspomnianego do dziś „Pioniera”. Wprawdzie już rok wcześniej rozpoczęło produkcję radioaparatu „Aga” na licencji szwedzkiej, ale właśnie „Pionier” odegrał szczególną rolę w radiofonizacji kraju w pierwszym powojennym dziesięcioleciu.

NA ZDJĘCIU: magnetofon M-3401 SD KONCERT — planowane uruchomienie produkcji II kwartału przyszłego roku.

POCZYNAJĄC od drugiej połowy lat pięćdziesiątych coraz szybciej zaczął się zmieniać asortyment produkowanych radiodiodników. W tym okresie pojawiły się: pierwszy

MONTAŻ pierwszych telewizorów kolorowych z elementami radzieckimi — „Rubinów 707 p” rozpoczęto w 1972 r., zdobywając doświadczenia w tej bardzo skomplikowanej dziedzinie wytwórczości. Stworzyły one podstawy pod nowy skok technologiczny, jakim jest przygotowywanie rozpoczęcie masowej produkcji telewizorów kolorowych z licencyjnym kineskopem, które stały się nową, niezaprzeczalną „szlagier” rynkowy pierwszych lat osiemdziesiątych.

I JESZCZE jeden tegoroczny jubileusz. Mija właśnie 20 lat od rozpoczęcia przez Zakłady Radiowe im. Kasprzaka w Warszawie produkcji magnetofonów. Pierwszym polskim magnetofonem była w 1958 r. „Melodia”. Ogółem do końca ub. r. dostarczono na rynek ponad 3,3 mln magnetofonów, wśród nich przeszło 574 tys. MK-125. Obecnie coraz większy udział w całej produkcji (w br. 1,3 mln) mają magnetofony stereofoniczne, a także bardzo poszukiwane na rynku radiomagnetofony MK-2500, których produkcję rozpoczęto już w obecnym 5-leciu.



Remis Cosmosu z Resztą Świata

NOWY JORK PAP. Nowojorska drużyna Cosmos zmierzała 2:2 w pokazowym meczu rozegranym wczoraj na stadionie Giants z międzynarodową drużyną złożoną z piłkarskich gwiazd różnych krajów. Według opinii dziennikarzy mecz był emocjonujący: w 9 minucie gry prowadzenie dla „All Stars” zdobył Roberto Rivellino, 15 min. po przerwie Giorgio Chinaglia wyrównał dla Cosmosu 1:1. W 70 minucie gry Leonardo Rivera z Meksyku zdobył dla Reszty Świata prowadzenie 2:1 i wreszcie na 2 i pół minuty przed końcem meczu Seninho z podania Cruyffa (grającego dla Cosmosu) zdołał wyrównać na 2:2.

W Brukseli — śnieg

BRUKSELA PAP. Tegoroczne lato płała nadal brzydkie figle w różnych rejonach półkuli północnej. Wczoraj w Brukseli padał przez kilkadziesiąt minut śnieg, który następnie zamieniał się w deszcz.

polski aparat z zakresem fal ultrakrótkich „Ślask”, pierwszy aparat turystyczny „Szarotka” i pierwszy radiodiodnik samochodowy „Żerań”.

Na rynek dostarczono dotychczas ponad 20 mln radiodiodników 229 różnych typów; w tym roku przemysł elektrotechniczny przekazał do handlu 2,1 mln aparatów radiowych, w tym ponad 200 tys. stereofonicznych.

POCZĄTKI produkcji telewizorów w Polsce datują się od 1955 r., tj. od chwili uruchomienia w Warszawskich Zakładach Telewizyjnych aparatu „Wisła” na dokumentację i zespółach z ZSRR. W tym roku mija natomiast 20 lat od uruchomienia produkcji pierwszego aparatu telewizyjnego polskiej konstrukcji, 14-calowego „Belwedera I”.

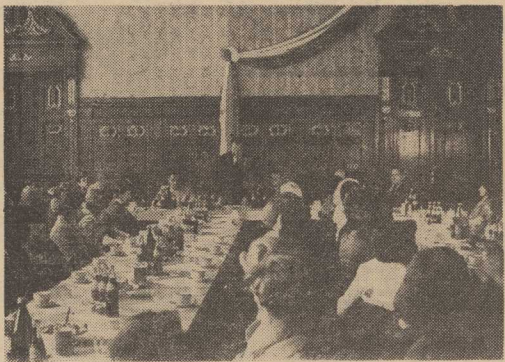
Łącznie w ciągu tych 20 minionych lat sprzedano blisko 10,5 mln telewizorów, wśród których największą serią produkcyjną — przeszło 1 mln sztuk — chlubi się „Ametyst”.

DZIS
W NUMERZE:

♦ Baza materialna szczecińskiej kultury ♦ Bal w zupełnie starym stylu ♦ Turbinom na ratunek ♦

Egz. obow. Reg. 38 / 78

Spotkanie w Urzędzie Wojewódzkim



(Dokończenie ze str. 1)

Urzędu Wojewódzkiego sekretarz KW PZPR Ryszard Rafajłowicz, wojewoda szczeciński Jerzy Kuczyński oraz kurator oświaty i wychowania Zdzisław Chmiel.

NA WSTĘPIE spotkania kurator podzielił się z zebranymi informacjami o stanie przygotowań szkół Ziemie Szczecińskiej do zajęć w zreformowanym systemie edukacji, podkreślił dobre przygotowanie pedagogów nauczania początkowego do realizacji założeń reformy: 280 nauczycieli przygotowało się podczas studiów, 200 uczestniczyło w powszechnym samokształceniu, które trwać będzie przez następne lata, wprowadzania nowych programów szkolnych, zaś 80 pedagogów przeszkolonych zostało na kursie wakacyjnym. Wszyscy uczniowie otrzymali komplety nowych książek, zaś szkoły wyposażone zostały w niezbędne pomoce dydaktyczno-wychowawcze.

Po wystąpieniu kuratora, głos za brała nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Szczecinie, która reprezentowała środowisko szcecińskie na spotkaniu nauczycieli z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem. Zgodnie z planem po spotkaniu nastąpiło podjęcie podsumowania zeszłego roku szkolnego oraz o treści rozmów przewodniczących z władzami najwyższymi.

Następnie wypowiadał się nauczyciel, który zrelacjonował stan przygotowań swoich placówek oświaty — przyszłych szkół dziecięcych. Rozmówcy podkreślili swoje zaangażowanie w sprawy reformy i kształcenia młodych Polaków, zapewnili, że uczniowie otoczeni są w szkołach fachową i troskliwą opieką.

NA ZAKOŃCZENIE spotkania wojewoda Jerzy Kuczyński przekazał zebranym życzenia sukcesów w ich pracy zawodowej, która sprzyja rozwojowi kraju przez stałe podnoszenie poziomu wykształcenia całego społeczeństwa.

(pc)

Foto: Z. Jodkowski

Krótsza droga z Łodzi do Wrocławia

ŁÓDŹ PAP. W szybkim tempie prowadzone są prace modernizacyjne na szosie łączącej Pabianice k/Łodzi z Bełchatowem. Po ich zakończeniu — co nastąpi już we wrześniu br. — Łódź zyska nowoczesne połączenie drogowe ze stolicą nowego zagłębia energetycznego. Jednocześnie trasa ta będzie krótsza i mniej zatłoczona od wiodącej przez Sieradz z Łodzi do Wrocławia.

Gdy jedziesz do NRD

Propozycje na weekend

ROSTOCK

Teatr Ludowy, Wielka Scena, sobota — „Proces”, niedziela — „Wolny strzelec”. Mała Scena, sobota — „Słęczy”, niedziela — „Madame et monsieur Denis”. Początek przedstawień o 19.30.

Kościół Mariacki, sobota g. 20 — koncert organowy.
Salon Wystawowy: sobota i niedziela g. 10-16 „Malarstwo rosyjskie i radzieckie”. (ds)

PKP przygotowują się do zimy

Nie będziemy marzli w pociągach?

WARSZAWA PAP. Od 15 września wszystkie pociągi pasażerskie powinny być już przystosowane do włączenia w każde chwile ogrzewania. W związku z tym kolejarze dokonują obecnie przeglądu urządzeń ogrzewczych w wagonach oraz stacji urzędów, ogrzewających składy pociągów, czekające na wyruszenie w trasę.

TEJ jesieni i zimy kursować będzie blisko 190 pociągów ogrzewanych wyłącznie prądem elektrycznym, podczas gdy przed rokiem było ich 122.

Rozszerzenie ogrzewania elektrycznego, które nastąpiło dzięki zelektryfikowaniu nowych linii kolejowych, stwarza nadzieję, że w wielu pociągach będzie cieplej niż w ubiegłych latach.

Sprawne działanie ogrzewania w pociągach zależy jednak nie tylko od urządzeń, ale również od właściwej ich obsługi.

Niestety zdarza się jeszcze, że konduktor lub kierownik pociągu nie potrafi usunąć drobnej awarii, która pozwoliłaby ponownie włączyć ogrzewanie. Sprawnie muszą pracować fachowcy, którym powierzono

troskę o prawidłowe funkcjonowanie urządzeń ogrzewczych w przejeżdżających pociągach. Aby zagwarantować należyłą obsługę tych urządzeń Ministerstwo Komunikacji obejmie

szkoleniem wszystkie służby odpowiedzialne za utrzymanie właściwej temperatury w wagonach. Podjęto też odpowiednie przedsięwzięcia organizacyjne.

O tym czy działania te okażą się skuteczne i czy będzie się mniej marznąć w wagonach — pasażerowie przekonają się już niedługo.

Co z muzeum

na m/s „Soldat”?

Pożegnanie s/s „Wieczorek”

WCZORAJ w porcie szczecińskim odbyła się uroczystość pożegnania rudowłosego s/s „Wieczorek”, który kończy służbę w Polskiej Żegludzie Morskiej. Ostatni rejs odbył się s/s „Wieczorek” pod dowództwem kpt. z.w. Jerzego Mosiężki do irlandzkiego portu Warrenpoint, a następnie weźmie kurs do Glasgow, gdzie ma przez pewien czas plywać we flocie pomocniczej. Będzie to 121 rejs tego pracowitego statku.

We flocie PZM następuje definitywny zmierzch ery parowców. Pozostanie jednostki: s/s „Jedność Robotnicza”, s/s „Pstrowski” i s/s „Brygada Makowskiego”, zbudowane w latach 1948-53 w Stoczni Gdańskiej, tak jak „Wieczorek” i „Soldat” zmienia właściciela. Zacznie „soldat” odbywać 625 rejsów i przewozić 18 mln ton ładunków. Nie zdecydowano jeszcze o terminie wycofania z eksploatacji pierwszego zbudowanego w Polsce Ludowej pełnomorskiego statku s/s „Soldat”. Ma on zgodnie z wcześniejszymi sugestiami zostać przekazany w pływające muzeum polskiej gospodarki morskiej i zamurowany w Szczecinie przy Wałach Chrobrego. Ponieważ chwila pożegnania „Soldat” we flocie jest już bliska, warto by pomyśleć o powołaniu zespołu specjalistów, który zająłby się opracowaniem adaptacji jednostki do celów muzealnych. (wt)

80 rocznica urodzin Zofii Marchlewskiej

WARSZAWA PAP. 80 rocznicę urodzin obchodziła 30 bm. działaczka międzynarodowego i polskiego ruchu robotniczego, pisarka i dziennikarka Zofia Marchlewska, córka jednego z najwybitniejszych rewolucjonistów polskich — Juliana Marchlewskiego. Z okazji jubileuszu zastępczyni działaczki list z serdecznymi gratulacjami przesłał i sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Dobre tempo pracy na budowie Elektrowni „Kozienice”

We wrześniu — rozpalenie ognia pod rusztem „pięćsetki”

RADOM PAP. W Elektrowni „Kozienice” dobiega końca montaż pierwszego bloku energetycznego o mocy 500 megawatów. Pomyślnie zakończyły się już próby wodne i ciśnieniowe wielkiego kotła turbiny. Ambicją budowniczych jest przyspieszenie dalszych prac, aby już w połowie września br. można było rozpać ogień pod rusztem, a w październiku — czyli jeszcze przed szczytem jesienno-zimowym — przystąpić do synchronizacji bloku z siecią krajową.

rozlewiska i typowe wiślane łąchy. Uczyni to Wiśnię spławianą dla najcięższych barek — a takie będą dopływać do elektrowni.

DLA załóg „Energomontażu — Północ” i innych uczestniczących w tej ważnej budowie przedsiębiorstw specjalistycznych rozpoczął się najbardziej trudny i odpowiedzialny okres. Kozienicka „pięćsetka” jest — jak wiadomo — pierwszym, prototypowym blokiem energetycznym o tak dużej mocy. Nieocenioną pomoc w jego budowie i montażu wnieśli specjaliści radzicy, dzięki którym sprawnie rozwiązywane są problemy techniczne i technologiczne nie znane dotąd polskim załogom.

Równoległe z uruchomieniem pierwszego bloku trwają w Kozienicach intensywne prace przy wznoszeniu drugiej „pięćsetki”. Już w przyszłym roku ma ona rozpocząć wytwarzanie energii elektrycznej.

Elektrownia „Kozienice” pod względem zainstalowanej w niej mocy zajmuje już obecnie 2 miejsce w kraju. Po uruchomieniu pierwszej „pięćsetki” wysunie się na czoło energetycznych potentatów w Polsce.

KOZIENICKA inwestycja znalazła również ważne miejsce w ogólnokrajowym programie „Wisła”. W Świerżach Górnych zbudowany zostanie wielki port węglowy. Paliwo dla elektrowni dostarczać będzie droga wodna — barkami zamiast koleją. Już obecnie znaczna część budulca przeniesionego dla elektrowni dostarcza się rzeką. W tym rejonie Wisła płynie głębokim korytem o uregulowanych brzegach. Trwają dalsze prace regulacyjne przy 3-kilometrowym odcinku brzegów, likwidujące

W poszukiwaniu „juniorów”

Obuwie na... wagę złota

WARSZAWA PAP. Dokąd podwędrowali „juniorzy”? — pyta „Głos Wybrzeża” pisząc, że jeszcze trzy lata temu sklepy woj. gdańskiego zawałone były obuwem profilaktycznym dla dzieci i dość opornie szło przekonywać rodziców, iż noszenie takiego właśnie obuwia przez maluchów ma decydujący wpływ na rozwój stopy. Dziś, kiedy wszyscy są o tym przekonani, kiedy „juniorzy” obowiązują wszystkich przedszkolaków, a na sale gimnastyczne nie wpuszcza się młodzieży bez odpowiedniego obuwia w gdańskich sklepach jest towarem... na wagę złota. Po prostu niezwykle trudno można jest kupić, przydzielić i dostawić są niewspółmiernie małe w stosunku do potrzeb.

Mamy w kraju — pisze dziennik — trzech producentów obuwia profilaktycznego. W II kwartał br. tylko Warszawa zrealizowała w całości zamówienia. Przewoźnik natomiast zalega do dziś z dostawą 3 tys. par, a na bieżący kwartał dostawy są jeszcze bardziej okrojone... Nie dały rezultatów wielokrotne interwencje u poszczególnych producentów. Niekiedy z nich do dziś nie razili nawet odpowiedzieć...

O ile np. tenisówki można zastąpić trampkami — stwierdza gazeta — to obuwie, które spełniałyby wymogi „juniorów” nie mamy. Sprawę więc trzeba jak najszybciej załatwić.

OPUS 78 w Kamieniu Pomorskim

KOMITET Organizacyjny Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej oraz Klub Fotografii Artystycznej przy oddziale WIMBP w Kamieniu Pomorskim zapraszają na I Ogólnopolską Wystawę Fotograficzną OPUS 78, która otwarta zostanie 1 września br. o godz. 18 w gmachu WIMBP w Kamieniu Pomorskim. Wystawa zorganizowana została w wyniku ogłoszenia ogólnopolskiego konkursu na temat muzyki poważnej i zbiera się z ostatnim koncertem tegorocznego Festiwalu.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Wejherowo” z Finlandii,
m/s „Deblin” z Antwerpii,
s/s „Pstrowski” z Danii,
s/s „Brygada Makowskiego” z Danii,
m/s „Ciechanów” z Danii.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Wodnica” do Francji,
m/s „Eugenie Cotton” do Finlandii,
m/s „Przemysł” do Tunezji,
s/s „Wieczorek” do Irlandii,
m/s „Wadowice” do Danii.

W PORCIE:

DZIŚ rano w Zespole Portowym Szczecin — Świnoujście przebywały 53 statki z ładunkiem lub po ładunku o łącznym tonażu 542 tys. t.

W portowej zmianie portowcy Nabrzeża Węgielskiego rozpoczęli załadunek cementu na statek band. grecki m/s „Michailos Xilos”. Frachtowiec ten zabiera z portu szczecińskiego 11 tys. t. cementu dla odbiorcy w Nigerii.

Minionej doby dokerzy ZPSS przeładowali ogółem 79 714 ton różnych towarów.

Uprowadzony polski samolot wylądował w Berlinie Zachodnim

WARSZAWA PAP. Wczoraj załoga samolotu liniowego Polskich Linii Lotniczych LOT lecącego z Gdańska do stolicy NRD, została po starcie sterowyzowana przez zagranicznego turystę Detlefa Aleksandra Tiede i zmuszona do lądowania w Berlinie Zachodnim na lotnisku Tempelhof. Lądowanie odbyło się bez przeszkód. Pasażerowie i załoga są w pełni bezpieczni. Dochodzenie w sprawie ustalenia szczegółów uprowadzenia samolotu jest w toku.

SPORT

RAJD DOOKOŁA AMERYKI POŁUDNIOWEJ

WEDŁUG agencjinych informacji — uczestnicy samochodowego rajdu dookoła Ameryki Południowej, przybyli do brazylijskiej miejscowości Manaus. Polska załoga Zasadza i Zembruski znajdowała się wówczas na szóstym miejscu w klasyfikacji. Przewodzi Mayorga — Esteves (Argentyna) — Citroen CX 2400.

BIJATKA W MADISON SQUARE GARDEN

35 MINUT potrzebowała policja, by położyć kres bijatce rozpętanej przez kibiców w słynnej nowojorskiej hali Madison Square Garden, w trakcie pojedyńku zawodowych bokserów Ulli Klüssena (Portoryko) i Vito Antiofermo (Włochy). Kibice uważali, że sędzia ringowy jest niesprawiedliwy w stosunku do jednego z bokserów. Najpierw poleciał na ring blaszane puszką po piwie, a następnie parasol i inne przedmioty, aż wreszcie doszło do rękoczynów. W rezultacie awantury dwudziestu widzów karetki pogotowia odwoziły do szpitala.

Przedwyborcze manewry w Wielkiej Brytanii

Przywódcą liberałów proponuje rząd koalicyjny

LONDYN PAP. Mimo nie ustalonego jeszcze terminu wyborów parlamentarnych w W. Brytanii, temperatura życia politycznego wzrasta z dnia na dzień. Najnowszym, szeroko komentowanym wydarzeniem, jest oferta przywódcy liberałów, Davida Stuela dotycząca utworzenia rządu koalicyjnego.

PRZEWODNICZĄCY Partii Liberalnej poszukuje rozwiązania, które gwarantowałyby utrzymanie politycznej przysięgi liberałów. Rozwiązaniem takim mogłoby być dołączenie się po wyborach Partii Liberalnej do którejś z dwóch głównych partii brytyjskich: Pracy lub Konserwatywnej i utworzenia wspólnego rządu. Warunkiem takiego rozwiązania byłoby niezyskanie przez żadną z dwóch głównych grupowań zdecydowanej większości w parlamencie.

Zwraca uwagę wyraźnie taktyczny, charakter propozycji Stuela. Po wygaśnięciu sojuszu

z Partią Pracy, który umożliwił premierowi Jamesowi Callaghanowi utrzymanie się przy władzy w najtrudniejszym dla jego rządu okresie, przywódca liberałów zaczął wysuwać propozycje koalicyjne pod adresem konserwatystów, którzy pominieli je milczeniem. Obecnie David Steel nie formułuje żadnych ograniczeń co do perspektywicznych partnerów sojuszu — mogą nimi być również dobrze konserwatyści jak i labouryści. Partia Liberalna jest więc obecnie partnerem do zwięcia — za cenę, którą jest reforma systemu wyborczego, dzięki której liberałowie mają nadzieję zwiększyć swój stan posiadania w parlamencie.

Partia Liberalna walczy obecnie o swoją egzystencję. Eksperci nie wykluczają, że liberałowie, którzy niedługo przed długą latą rozdzielili Wielką Brytanię spadną po najbliższych wyborach do rzędu jednego z marginalnych ugrupowań, nie liczących się w parlamentarnym układzie sił.

Powrót premiera Callaghana po letniej przerwie do Londynu

na ożywił spekulacje co do terminu wyborów powszechnych. Jakkolwiek nadal przeważa opinia, że nastąpią one w październiku, nie wyklucza się, iż Callaghan podejmie ryzyko przeciągnięcia kadencji pozostającego w parlamentarnej mniejszości rządu do wiosny przyszłego roku.

„Przecieki” dotyczące konklawe

Pierwsze decyzje nowego papieża

„KONTYNUACJA” w zarządzaniu Kościołem, rezygnacja z papieskiej korony — oto pierwsze decyzje nowego papieża, Jana Pawła I. Najważniejszym wstępnym aktem jego pontyfikatu było utrzymanie na dotychczasowych stanowiskach kierowniczych wszystkich dostojników Kurii Rzymskiej.

JAN PAWEŁ I dochował tu wierności dotychczasowej tradycji (za ostatnich pontyfikatów nigdy nie zdarzyło się, by papież natychmiast po wyborze dokonywał zmian w Kurii). Jego decyzje mają jednak wymiar nie tylko symboliczny, dotyczą one bowiem najbliższych w pewnym sensie „politycznych” współpracowników papieża. Stąd wniosek, że Jan Paweł I zamierza kontynuować, przynajmniej w ogólnych zarysach, najważniejsze stałe elementy polityki Jana XXIII i Pawła VI, zwłaszcza, gdy chodzi o obecność Kościoła w życiu międzynarodowym, akcje na rzecz pokoju i sprawiedliwości.

JESLI nowy papież utrzyma wprowadzone przez Pawła VI normy w sprawie przechodzenia na emeryturę po ukończeniu 75 roku życia, kard. Villot za dwa lata (ma obecnie 73 lata) powinien podać się do dymisji. Niebawem upłyne także 5-letnia kadencja wielu z zawierzonych obecnie prefektów dyktasterii watykańskich.

Dość istotne znaczenie przywiązuje się też do nominacji kardynalskich, jakich nowy papież dokona podczas swojego pierwszego konsystorza, przewidzianego ok. Bożego Narodzenia w Wsłód przyszłych kardynałów wymienia się

obecnego sekretarza konklawe mons. Cívardi, arcybiskupa Turynu, Balastiero, arcybiskupa Dublina i Tokio oraz sekretarza generalnego Synodu biskupów Władysława Rębana. Do pierwszych decyzji nowego papieża należy również potwierdzenie, że przewidywana na październik konferencja biskupów z Ameryki Łacińskiej (CELAM) odbędzie się w wyznaczonym terminie. Obserwatorzy zastanawiają się czy Jan Paweł I nie zdecyduje się przybyć na konferencję w meksykańskim mieście Puebla, by w ten sposób podkreślić zainteresowanie z jakim obserwuje Trzeci Świat i jego problemy.

AGENCJE sporo miejsca poświęcają najrozmaitszym „niedyskreccjom” dotyczącym przebiegu konklawe. Zwraca się uwagę, że ostatecznie konklawe, które trwało do kładnie 8 godzin i 54 minuty, było najkrótszym w obecnym stuleciu. Autorami „przecieków” z przebiegu konklawe są kardynałowie — mimo obowiązujących przepisów zachowania dyskrecji. Jednym z „niedyskretnych” był prymas Belgii, kard. Suenens, który ujawnił, że Jan Paweł I został wybrany w czwartym głosowaniu „przez królewską większość trzech czwartych głosów”. Przypuszcza się, że otrzymał on 80-100 głosów (do wyboru potrzebne było 75 głosów). Kardynał Suenens ujawnił, że w pierwszym głosowaniu „rozrzuć” głosów był bardzo duży i dopiero w trzecim głosowaniu — w sobotę po południu — sytuacja wyjaśniła się, dając duże szanse kardynałowi Lucianiemu.

JEST rzeczą całkowicie oczywistą, że nowy typ wysiłku zbrojnego, do którego usiłuje dążyć Pentagon, próbując uruchomić produkcję bomby neutronowej, broni laserowej, czy też innych „nowości”, bynajmniej nie umacnia niczyjego „bezpieczeństwa”. Wiadomo przecież, że wszelkie działania pociągają za sobą odpowiednie przeciwdziałanie. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to jego stanowisko jest jasne, konsekwentne i nie podlega żadnym wahaniom koniunkturalnym. Nasza polityka nie zmierza do zdobycia palmy pierwszeństwa w dziedzinie zbrojeń, lecz do ich redukcji i do osłabienia konfrontacji militarnej — pisze na zakończenie swego komentarza Orlow.

„Odkrycie” deputowanego CDU

Hupka: III Rzesza istnieje nadal

BONN PAP. „Trzecia Rzesza egzystuje nadal” — oświadczył na łamach biuletynu prasowego CDU, deputowany do Bundestagu z ramienia tej partii Herbert Hupka. Z „odkryciem” tym podzielił się Hupka z czytelnikami przy okazji sporu na temat granic w podręcznikach dla młodzieży szkolnej RFN.

Zdaniem deputowanego CDU, porozumienia zawarte przez RFN ze Związkiem Radzieckim, Polską i Czechosłowacją, w niczym nie zmieniają faktu, że III Rzesza egzystuje prawnie w granicach sprzed 1937 roku, a teryty na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej są jedynie „obszarem znajdującym się pod obcą administracją”.

Swoje credo przedstawił Herbert Hupka w związku z wyznawaniem przez Hesję i inne kraje, w których rządy sprawuje SPD, poglądem iż granice dawnej Rzeszy mogą być zaznaczone jedynie w podręcznikach geografii, a nie jak chce deputowany CDU — również w aktualnych podręcznikach historii.

Na marginesie wypowiedzi deputowanego CDU należy stwierdzić, iż problem oznakowania granic i nazw geograficznych odnosi się nie tylko do podręczników szkolnych i prac kartograficznych. Po dziś dzień w wielu instytucjach państwowych w RFN znaleźć można mapy, na których polskie Ziemię Zachodnią i Północną są oznaczone jako terytoria pod tymczasową administracją polską.

Bliski Wschód

Wokół spotkania w Camp David

RZECZNIK Departamentu Stanu USA oświadczył, że choć w rzeczywistości data trójsstronnego spotkania „na szczycie” w Camp David nie została zmieniona, to jednak formalne rozmowy rozpoczną się dopiero 6 września br. Dodał, że przyłotu zarówno Sadata jak i Beginy do Waszyngtonu oczekuje się 5 września. Z Waszyngtonu udadzą się oni bezpośrednio do Camp David, gdzie wieczorem tego dnia „prawdopodobnie” odbędą oni oddzielne spotkania z prezydentem Carterem.

„Newsweek” o podróży Hua Kuo-fenga

W OBSZERNYM komentarzu zamieszczonym w numerze tygodnika „NEWSWEEK” z 25 bm. autorzy stwierdzają, że podróż Hua Kuo-fenga do Rumunii, Jugosławii i Iranu jest częścią ofensywny dyplomatycznej, którą Chiny nastiliły w ostatnim okresie.

Na przestrzeni zaledwie trzech ostatnich miesięcy wysokie rangą osobistości chińskie złożyły wizytę w 25 krajach świata. Przyczyna tego ożywienia dyplomacji chińskiej jest w większości przypadków czynnik antyradziecki. Jednak nie tylko to: Chiny usiłują wzmożenie swój potencjał militarny, rozszerzając przyjazne stosunki z krajami kapitalistycznymi.

W wyniku tego — stwierdzają autorzy komentarza — dokonano drastycznej reorientacji priorytetów w polityce zagranicznej; stanowiska Chin i państw zachodnich w wielu kwestiach stały się prawie identyczne. „Nie ma żadnej różnicy pomiędzy obecną polityką Pekinu, a tą polityką, za którą opowiadał się John Foster Dulles”.

Hiszpania

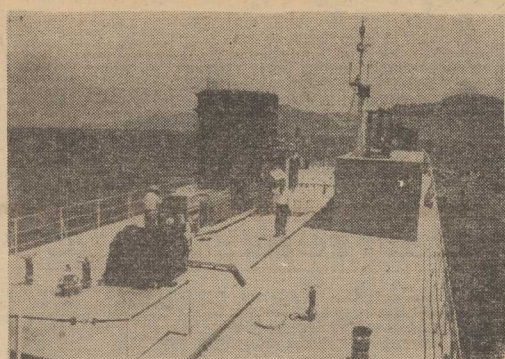
Brakuje wody

MADRYT PAP. W Hiszpanii wciąż trwa długotrwała susza w wielu miastach odczuwa się dokłądny brak wody. Do wielu miejscowości woda do płu trafia przewożona w zbiornikach. Na wsł w wielu okrzach całkowicie wyschły studnie. Szczególnie trudną sytuację mają miejscowości nadmorskie, które przybyła w tym roku rekordowa liczba turystów zagranicznych.

Rodezja

Krwawe represje

LONDYN PAP. Soldateska Smitha wprowadziła w Salisbury rządy krwawego terroru po akcji partyzantów w stolicy Rodezji. Według oficjalnego komunikatu białych rasiistów rozstrzelano tam i w okolicy miasta 82 czarnych mieszkańców, podjęranych o udział w partyzantce. Zimabawe lub pomagając siłom narodowowyzwoleńczym.



W POŁOWIE sierpnia rozpoczęła eksperymentalną działalność pierwsza w Japonii elektrownia morska, wykorzystująca energię fal do produkcji energii elektrycznej. Pływający zakład energetyczny przypomina tankowiec o wymiarach 80 m X 12 m i waży 500 ton. Zainstalowano tu trzy generatory o łącznej mocy 375 kW. Turbiny poruszane są sprężonym powietrzem wyprodukowanym z komór uderzeniowych fal morskich. CAF-PANA

Chińscy rybacy wtargnęli na wody Wietnamu

HANOI PAP. Jak informuje wietnamska agencja VNA, sześć chińskich statków rybackich wtargnęło niedawno na wody terytorialne SRW u brzegów prowincji Quang Ninh, gdzie zostały zatrzymane przez straż graniczną. W związku z tym wietnamskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych złożyło na ręce przedstawicieli ambasady chińskiej w Hanoi energiczny protest.

Komentarz TASS o strategii Pentagonu

Groźne „nowości”

KOMENTATOR polityczny agencji TASS, Igor Orlow pisze:

Nie tak dawno Waszyngton zmuszony prawdopodobnie wziąć pod uwagę masowe protesty światowej opinii publicznej, oświadczył, że „zawiesza” produkcję bomby neutronowej. A oto nowe oświadczenie Pentagonu, w którym oficjalnie potwierdza, że przygotowuje inną niebezpieczną broń, tym razem laserową. Dziennik NEW YORK TIMES, który w swym serwisie prasowym poinformował niedawno o próbach tej broni, jakie przeprowadzono już w San Juan (Kalifornia) dodaje, iż równocześnie prowadzone są prace w celu stworzenia tzw. „promieni śmierci” składających się z cząstek jądrowych.

SWOISTYM „tem” dla tych informacji są owarne nawiadywania do wysiłku zbrojeń, z jakimi ostatnio czesto występują wysoko postawione osobistości administracji amerykańskiej. Ostatnim tego przykładem jest wystąpienie ministra obrony USA, H. Browna w Nowym Orleanie na dorocznym zjeździe na rodowym „Legionu amerykańskiego”. Wystąpienie szefa Pentagonu potwierdza, że w Waszyngtonie faktycznie zarysowała się linia prowadząca do nasłania i tak już sze roko rozwinętego wysiłku zbrojeń, że szczególnym naciskiem na forsowanie wprowadzenia nowych typów i systemów broni. W celu usprawiedliwienia tego niebezpiecznego kursu znówu (który to już raz) wykorzystywany jest wymysłony pretekst militarnego „niebezpieczeństwa radzieckiego”.

Rzecz polega na tym, że określone kółta USA związane z Pentagonem, wyrażając interesy kompleksu wojenno-przemysłowego, wyraźnie nie chcą się pogodzić z istniejącą względnie równowagą stosunków sił, pragną wszelkimi sposobami za pomocą Stanów Zjednoczonych jednostonną przewagę wojskową.

JEST rzeczą całkowicie oczywistą, że nowy typ wysiłku zbrojeń, do którego usiłuje dążyć Pentagon, próbując uruchomić produkcję bomby neutronowej, broni laserowej, czy też innych „nowości”, bynajmniej nie umacnia niczyjego „bezpieczeństwa”. Wiadomo przecież, że wszelkie działania pociągają za sobą odpowiednie przeciwdziałanie. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to jego stanowisko jest jasne, konsekwentne i nie podlega żadnym wahaniom koniunkturalnym. Nasza polityka nie zmierza do zdobycia palmy pierwszeństwa w dziedzinie zbrojeń, lecz do ich redukcji i do osłabienia konfrontacji militarnej — pisze na zakończenie swego komentarza Orlow.

Ludzie z „Dolnej Odry“

Turbinom na ratunek

KTO WAŻNIEJSZY: remonty czy eksploatacja? Ten dyalekt liczy sobie chyba tyle lat, co pierwsza elektrownia. — My dajemy podstawową produkcję, prąd — mówią dziennikarze ludzi z eksploatacji. — Rękami remontowców — doręczają natychmiast rzeczniczy tamtych. Więc kto ważniejszy — może po następnych stu latach licytacji dojdziemy wreszcie do jakichś konkretnych ustaleń w tej materii...

ROK w elektrowni dzieli się na szczyt jesienno-zimowy i sielbstwa. Remontowcy sa kampanię remontową. Szczyt zaczyna się w październiku, kończy w marcu, kampania re-montowa — na odwrót. Roz-graniczenie to nie jest wcale idealne. Szczyt energetyczny trwa już prawie przez cały rok, a z remontami sytuacja wygląda podobnie.

W „Dolnej Odrze“ od marca zaczęły stawać turbiny i generator. Oczywiście, nie wszyst-kie naraz. Najpierw na trzy tygodnie stanęła „siódemka“, potem „jedynka“, później prawie dwa miesiące pauzowała „dwójka“, która przechodziła akurat remont kapitalny. Re-mont „szóstki“ zakończono 12 sierpnia, skracając termin o pięć dni. Czternastego zatrzy-mano „piątkę“ czyli blok nu-mer 5. Remont miał być tro-dni, dwudziestodniowy, okaza-ło się jednak, że potrwa tro-chę dłużej. Do wymiany za-kwalifikowano bowiem cały stojan generatora, co jest przedsięwzięciem dosyć skom-plikowanym, a w trakcie prac odsłonięto zdeformowane tar-że kierownicze, które trzeba było wysłać do naprawy do El-błaga.

„Piątkę“ czeka zatem na zwrot naprawionych tarż. Kie-dy ją złoży, pozostaną do wy-remontowania w tym roku je-szcze dwa bloki: czwarty i trzeci. A w marcu — kwietniu wszystkich zacznie się od nowa. „Dolna Odra“ jest jedną z nielicznych elektrowni w Pol-sce, która ma własne biuro re-montowe. Gdzie indziej ro-

zprawiają młodych. Oni, miesz-kańcy Gryfina i okolicznych miej-scowości, rośli wraz z „Dolną Od-rą“. Tu zdobywali wiedzę i do-świadczenie. Ale nie bez pomocy starszych. Starsi natomiast — przeważnie ludzie, którzy — tak jak sam mistrz — przeszli przez „Turów“. Turówzowski elektro-nic nie był doskonałą szkołą facho-wości i umiowania tego zawodu. Co więcej, ci którzy byli w „Tu-rowie“, potrafił i innym zaszcze-pić te cechy. Toż wielu jest ta-kich, na których można liczyć w każdej sytuacji. Mieczysław Worytko, Henryk Kozłowski, Wacław

położyli nacisk na jakość re-montów, na to, żeby zapewnić możliwość rośnięcia sprawności wyremontowanych urządzeń. Chodzi o to, żeby zmniejszyć ilość węgla spalanego na jednostkę energii.

KILKA pięter niżej, w ska-po oświetlonej, zakurzonej ha-li przy remoncie młynów wę-glowych bloku piątego pracuje brygada mistrza Kazimierza Kolkiewicza. Pan Kolkiewicz ma za sobą 19-letni staż w e-nergetyce, a od 1973 roku jest w „Dolnej Odrze“.

Przy młynach robota trwa przez całą dobę. Jest ciemno, brudno i ciasno. Gdzieś spo-średniej konstrukcji stropu wy-pię się na głowy pył, którego być nie powinno. Młyn wę-glowy w „Dolnej Odrze“ są urzą-dzeniami prototypowymi. Psu-ją się często, za często nawet. Nie ma dnia bez awarii. Pra-cują ponad swoją teoretyczną wydajność. Kawałek węgla, który dostanie się między sta-łowe kule, musi obrócić się 240 razy jak na karuzeli, zanim zamieni się w pył. Zła jakość węgla, jaki dostaje „Dolna Od-ra“, wpływa na dewastację u-rządzeń.

Remont młynów „piątki“ ma być zakończony 7 września. To nie jest łatwe, bo roboty dużo, a ludzi mało. Mistrzowi bar-dzo jednak zależy na dotrzy-maniu terminu. Właśnie roz-mawiał o tym z kilkoma pra-cownikami: Eugeniuszem Sa-ustrem, kolegą z Lublina, Ja-nem Woźniakiem, Francisz-kiem Skorupą, Romanem De-ryngiem... Oni są najlepsi, im-wiele mówić nie trzeba. Roz-mawiał też z innymi, z każ-dym oddzielnie, bo taki ma zwyczaj. Od jego ludzi tu na-dole, tak jak i od tamtych na-górze i tych, którzy na pośred-nim piętrze przeprowadzają re-mont podajnika, a więc od-nich wszystkich zależy, czy „piątkę“ ruszy w terminie.

Zwyczajny, średni remont, a wcale nieprosta sprawa. (Iski)

DLACZEGO TYLKO POLLITROWKI?

— JESTEM stałym czytelnikiem „Kuriera“, w którym często czy-tam artykuły o walce z alkoholiz-mem. Bardzo to ładnie, że po-ciągamy to przykre zjawisko, ale tyl-ko poćmiągamy, bo trudno tu mówić o walce, o jakiejś kampanii, o małej ilości nabyć nie można.

Sięgając pamięcią do niebyle-gitych czasów przypominam so-bie, że spirytus oraz inne alkohole sprzedawano w butelkach o po-jemności 0,2 litra, a nawet 0,1 litra. Obecnie wprawdzie niekiedy moż-na kupić „zynia“ w tzw. seicie, jednak tak rzadko, że nie można uznać tego za sprzedaż alkoholu w małych ilościach. Powierzchnie sprzedaje go wódka i spirytus tyl-ko w poliitrowych butelkach.

To samo dotyczy kieliszków. Je-li się w ogóle można je nabyć, to są to przeważnie banieczki o pojem-ności kilkadziesiąt gramów. Brak natomiast małych, 25-gramo-wych. Czyżby był to objaw „tro-ski“ przeniesiony z zwiększone spo-życia alkoholu?

EDWARD G.
(Nazwisko i adres
znane redakcji)

NA WCZASACH W SWINOUJŚCIU

— OD kilku lat przyjeżdżam z żoną nad morze i w tym roku by-lismy też w Swinoujściu. Muzę podkreślił, że z dumą ogląda się port, statki, urządzenia portowe i rozbudowę miasta. Jednakże jednak szybko znikła ta dumą, gdy się spojrzy na plażę.

Na ul. Bałtyckiej np. odnosi się wrażenie, że stare nieporządki i śmieci tak już „wrosły“ w ziemię, że nie ma na to rady, a nawet ku morzu nie jest najprzyjemniej-szy. Koszy na śmieci nie ma, a je-żeli zabierze się choć jeden, to jest przepelniony, wiatr rozrzuca śmie-ci, których nikt nie usuwa. To jest widok od strony właśnie ul. Bałtyckiej.

Oddzielna sprawa to wydmy zabezpieczone z wielką pieczołow-nością i z jeszcze większym upo-rem niszczone. Wandali jest wielu. Chodzą po wydmych, niszczą je, deptają. Nigdy jeszcze nie widział, by choć jeden wandal został ukarany. Przyznam się, że nasz wyjazd ze Swinoujścia był utęcza-ką od śmieci, brudu i zniszczenia.

I jeszcze jedno. Otóż przy wy-jździe z plaży na tzw. ostożkę (cypel z latarnią) leżał jakiś śmieć, ry-bie resztki i śmieci, rozciągające

FILM Z PRZESZKODAMI

— CHCE wyrazić swoje niezado-wolenie z powodu incydentu za-minskiego 24 sierpnia br. w kinie „Walc“ w Goleniowie. Projekcja filmu powinna była rozpocząć się o godzinie 21, lecz z niewiado-myh powodów rozpoczęła się o 20.15. W najbardziej ciekawym mo-mencie filmu zapalono światło w sali kinowej i zasłonięto kurtyną ekran, przerywając w ten sposób projekcję filmu. Stało się to o godzinie 22.05. Zaskoczona publiczność opuściła salę. Na pytania widzów osoby kompetentne nie chciały udzielić żadnych wyjaśnień. Uwa-żam, że tego rodzaju incydenty nie powinny się zdarzać bez waż-nego uzasadnienia. Myślę też, że widzom należało się jakieś słowa wyjaśnienia i przeproszenia.

Piszę o tym, bo nie mogłymi używać takich wyjaśnień w Gole-niowie.

MIKOŁAJ KRAWCZYK
Goleniów, Inwalidzka 11



Stan realizacji uchwały sprzed 6 lat

(choć nie wszystkie roboty bu-dowlano-adaptacyjne zostały już zakończone). W pięknie re-konstruowanym Ratuszu Staro-miejskim znalazło swą siedzibę Muzeum Miasta Szczecina. Po-wałała Mała Scena Rozrywkowa i siedziba Szczecińskiej A-gencji Artystycznej. O dwie fiele powiększyła się sieć placówek

my spośród nich: remont teatrów polski i dachy, w następnym modernizacja (kosztami 2 mln zł) całego klubu.

Z braku limitów inwestycyjnych w omawianym okresie nie podjęto budowy następujących obiektów kulturalnych: Muzeum, teatru, pawilonu wystawienni-czy i hala widowiskowo-sportowa (zadanie resortu kultury fizycz-nej). Należał ubolewać, zwążywszy, że są to obiekty największe

naszym miście. Jest ono tak duże, że bilety sprzedawane są z miesięcznym, a niekiedy na-wet wieloletnim wyprzedzeniem i powoli ogranicza się formę zbiorowego koportażu bile-tów.

Okrępio szczecińskie śro-dowisko literackie, skupiające dziś 19 członków. Ukazały się 34 książki 18 pisarzy. Prężnie działa również Koło Młodych przy ZLP. Artystów plastyków mieszka dziś w Szczecinie 145, prowadząc ożywioną działal-ność twórczą i wystawienni-czą.

Domy kultury, kluby i świet-lice mają za zadanie — jak wiadomo — zagospodarowanie wolnego czasu społeczeństwa oraz stwarzanie warunków do rozwijania zainteresowań. Szczecińskie placówki organizują rocznie ok. 7 tys. imprez arty-stycznych i około 3 tys. odczy-tów, prelekcji i spotkań. Pro-wadzą amatorskie zespoły ar-tystyczne i różnego rodzaju ko-ła zainteresowań. Obecnie w mieście zarejestrowanych jest 15 amatorskich teatrów, 36 zespołów instrumentalno-wokal-nych, instrumentalnych i ta-necznych, 4 chóry, 4 orkiestry dęte, 50 kółek zainteresowań, 7 dyskusyjnych klubów filmo-wych. Najwięcej skupiają za-kładowe domy kultury.

W budowie bądź remoncie znaj-duje się obecnie kilka obiektów. I tak np. dla pracowników Stocz-ni Szczecińskiej im. A. Warłowskiego i mieszkańców dzielnicy Nad Odrą budowany jest Stoczniowy Dom Kultury. Rozpoczętą się generalny remont „Kontrastów“. W Teatrze Współczesnym trwa modernizacja obiektu i uruchamianie pracowni technicznych. W studium remon-tu (choć posuwającego się w ślimac-zym tempie, co budzi powszechne niezadowolenie mieszkańców) jest nadal skrzydło budynku przy pl. Żołnierza przeznaczane na Galerię Sztuki i Bibliotekę. Jako przyszły znaczony opóźnienia terminu za-kończenia budowy podaje się w informacji przebiegu wykonaw-cy roboty KPRB nr 1 pracami w zakresie remontów budynków mieszkalnych Skrzydło zajmowane przez Klub 13 Muzeum również czeka remont w planie tegorocznego przewidziany jest remont sali ko-

malniewej i dachu, w następnym modernizacja (kosztami 2 mln zł) całego klubu.

Z braku limitów inwestycyjnych w omawianym okresie nie podjęto budowy następujących obiektów kulturalnych: Muzeum, teatru, pawilonu wystawienni-czy i hala widowiskowo-sportowa (zadanie resortu kultury fizycz-nej). Należał ubolewać, zwążywszy, że są to obiekty największe

naszym miście. Jest ono tak duże, że bilety sprzedawane są z miesięcznym, a niekiedy na-wet wieloletnim wyprzedzeniem i powoli ogranicza się formę zbiorowego koportażu bile-tów.

Okrępio szczecińskie śro-dowisko literackie, skupiające dziś 19 członków. Ukazały się 34 książki 18 pisarzy. Prężnie działa również Koło Młodych przy ZLP. Artystów plastyków mieszka dziś w Szczecinie 145, prowadząc ożywioną działal-ność twórczą i wystawienni-czą.



Copyright by John Howlett 1977
Tłumaczył Stefan WILKOSZ

231

Przygotowało go do tego dwadzieścia pokoleń ludzi żyjących w nędzy i ciemności, nękanych chorobami, suszą i kłóską trzęsienia ziemi. Świadomość, że był niezamierzonym sprawcą śmierci dwóch ludzi, na pewno wpłynęła na go w rozpacze.

Przyszła jesień, Wenecję zaczęły smagać rzęście, pogromy, wiatrakami. W poniedziałek, po do-kładnej sekcji ciała Preussa przezniesione zostało pomalowaną na złoto motorówką na ementalną wyspę San Michele. Grób jego otaczał krąg parasoli, tłumnie przybyli jego koledzy i uczniowie z uniwersyte-tu, którzy uważali jego śmierć za dziwny i tragiczny wypadek.

Jedna z gazet sugerowała, że inżynier wypadł z po-ciągu po wypiciu sporej ilości alkoholu, ale selekcja zwłok wykazała, że poziom alkoholu we krwi był mi-nimalny.

A potem stała się rzecz jeszcze dziwniejsza: odkryto napisany na maszynie list, podpisany przez inżyniera, który mówił o samobójstwie. W liście Preuss stwier-dził, że jest zadowolony z powodu homoseksualizmu i że dlatego odbiera sobie życie. Jednakże policja we-necjska stwierdziła, że ktoś ułamał się do jego miesz-kania, a pismo „wyznanie“ zniszczono, nie podając go do wiadomości publicznej. I tak jak po śmierci Sharieta; odłożono decyzję sądu w sprawie przyczyn zgonu.

Przez dwa dni Ash Nyren wspinał się po zboczach wulkanu. Spał na ziemi, żywił się winogronami, i pił wodę z wiejskich studni. Trzeciego dnia dotarł do skrajnej linii i znalazł ślad pozostawiony przez niego prowadzący zygakiem ku kraterowi. Przez cały dzień szedł pod górę i tylko od czasu do czasu miały go grupy turystów w łazikach. Stołce piekło niezmownie. Etna była wielką atrakcją dla cudzoziemców. Później kilku turystów przypomniało sobie, że widzieli jakąś dziwną postać, ale nikt nie zastanowił widok nie-chwilnego Anglika wspinającego się po wulkanie.

232

Nyren doszedł na szczyt w połowie nocy. Pod ko-niec wspinaczki orientował się na ogniste wytryski wrzającej lawy. Bał się, że zasłabnie z bólu i zmęcze-nia. Gdyby zdążył bui, zobaczyłby, że stopy ma od-parzone i pokrwawione. Ale dotarł na szczyt. Był spokojny i zadowolony, obawiał się tylko, że w ostatniej chwili przewródził się i instynkt ratowniczy życia.

Przez pół godziny siedział zasygnety od wiatru pod skałą. Spod nóg buchał żar, śmierdząca siarka i sty-chał było głuche pomruki, wydobywające się z prze-pastnego krateru. Nyren przyglądał się wybuchom gazu i kamieniom wyrzucanym w regularnych odstę-pach czasu z tego tajemniczego otworu. Eksplozja trwała około trzech sekund, a po każdej zostawała na chwilę jasna, fosforyzująca poświata. Była jego przewodniczką w drodze ku swojej zagładzie.

Był sam w tej ciemności, smaganej podmuchami wiatru. Tak mu się przynajmniej zdawało. Nie do-strzegł małej grupy niemieckich turystów, którzy pod opieką przewodnika obchodzili dookoła krater, fotografowali go, a potem rozłożyli się, żeby po-czekać na wschód słońca. Zobaczył Asha Nyrena wi-dzieli jego sylwetkę na tle ciemnej góry. Pojawił się jak gdyby znikąd. Jego postać miała im pozostać w pamięci do końca życia. Przez chwilę Nyren stał nie-ruchomo, stał i patrzył, a potem zaczął głośno pięścią niebu. Wreszcie niezdarnie pobiegł naprzód, macha-jąc rękami, niczym żywy wiatrak. Przez pewien czas nie posuwał się naprzód, bo buchające spod ziemi powietrze odrzucało go w tył. Potem sylwetka jego zaczęła maleć i oddalała się coraz szybciej w kierunku krateru. Wreszcie rzucił się w płomienie głową naprzód, a kiedy z otworu buchnęło wyziewem gazu i drobnymi kamieniami, wyciągnął gwałtownie ręce ponad głowę i zniknął.

Kiedy weszło słońce, znaleziono pod skałą maryl-narkę Nyrena i jego kolaratkę. W kieszeni marynarki znajdowała się kartka z jednym tajemniczym zda-niem:

„Król Artur nie umarł, ale leczy swe rany na zboczach Etny“.

Minęły cztery miesiące. Z „Tango November“ po-został jedynie potrzaskany szkielet kadłuba, przy-kryty wysoką zaspą śniegu. Szczęśliwi skrzydła i silni-ki upakowano do skrzyń i zabrano helikopterami, a przyrządy i instrumenty pokładowe spalwano do plastikowych pojemników i odesłano do laborato-riów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Muzyczne to i owo

PRZEDSTAWIAMY BAJM

JESZCZE niespełna trzy miesiące temu ten zespół BAJM był właściwie niezna-nym. Dopiero udział w festi-walu opolskim przysporzył mu sławy. „Piechota do lata“ sta-ło się wielkim przebojem. Ze-ształ powstał w ubiegłym ro-ku, tworzą go w większości studenci i uczniowie szkół średnich: Beata i Jarosław Kozłowski, Andrzej Ple-tras, Andrzej Grądziewicz, Marek Winarski i Andrzej Kozłowski. W najbliższych pla-nach BAJM są nagrania dla programów „Tylko w niedzie-lę“, „Dobry wieczór, tu Łódź“, a także wyjazd do ZSRR.

SOPOT W DYSKOTECE

TEGOROCZNY festiwal w Sopocie będzieł pamiętne-dług. Pozostało po nim kilka naprawde udanych piosenek, które lutowane teraz przez radio i telewizję stana się nie-wątpliwie przebojami. Niektóre z nich można usłyszeć w dyskotekach. Młody artysta z Ryki. Szczeciński prezenter Bogdan Bogiel był w Sopocie, przywiózł stamtąd nie tylko wiele wrażeń ale i nagrania piosenki.

MICHEL DELPECH: „ZOSTAŃ OJCEM“

CYTUJEMY fragment wy-wiadu z Michélem Delpechem, który opublikował tygodnik „Panorama“.

— OSTATNIO walczył się pan o dyskusję socjologów i publicystów na temat mo-de-lu francuskiej rodziny — ba-suje piosenkę „Fais un be-be“ (delikatnie tłumacząc: „Zostań ojcem“). Piosenka ta

zdołała bardzo wielkie powo-dzenie...

ZDAJE sobie sprawę, że piosenka „winna służyć głow-nie rozrywce, ale od czasu do czasu powinna budzić jakieś szersze refleksje. Skoro spie-wamy po tysiącokroć „Je ko-cham, ty kochasz“, dlaczego by nie zabrać raz co z tego wynika?

ALLA PUGACZOWA LUBI KONKURSY

ALLA Pugaczowa zagrała główną rolę w filmie „Kobie-ta, która śpiewa“. Premiera odbyła się dwa tygodnie temu. Teraz rozpoczyna pracę nad następnym filmem mu-zycznym, a także nad pro-gramem estradowym, z któ-rym wyjedzie do Francji. Uczestzyła się bardzo z nago-dy w Sopocie. „Lubię konkur-sy — powiedziała — i nie boję się ryzyka, którego uni-kała niekiedy bardziej znani wykonawcy“.

Zebrał: (jas)



ALLA PUGACZOWA
CAP — Kraszewski

SZESĆ LAT temu we-wrzesniu radni Miejskiej Rady Narodowej oceni-li działalność placówek u-powszechniania kultury w Szczecinie. Podjęta na zakoń-czenie sesji uchwała określiła zadania resortu kultury w dzie-dzinie rozwoju bazy material-nej, dalszego rozwoju zawodo-wych placówek artystycznych i środowisk twórczych Szczeci-na, domów kultury, klubów i świetlic. Na dzisiejszym posie-dzeniu Prezydium MRN oma-wiano stan realizacji wspomnia-nej uchwały, na podstawie pi-semnej informacji podpisanej przez wiceprezydenta miasta Szczecina inż. Krzysztofa Zó-rawskiego. Omówimy pokrótce istotniejsze punkty informac-ji, skupiające się przede wszyst-kim na działach pierwszym i drugim, czyli nowych ob-iektach.

W latach 1972—77 oddany zo-stał do użytku szczeciński am-fiteatr w Parku im. Jana Ka-sprowicza, w czynnie społecz-nym pracowników Zakładów „Chemitex-Wiskord“ powstał amfiteatr w Żydowcach, miesz-kańcy Skolwina otrzymali wypożyczyn Park Kultury i Wypoczynku. Przy ul. Kaszub-skiej budowano nowy, prze-stronny obiekt dla Teatru La-lelek „Pleciuga“. Teatr Muzycz-ny przeniósł się do nowoczes-nie wyposażonej siedziby w części południowej Zamku Książ Pomorskich. W omawia-nym okresie odbudowano i zagospodarowano skrzydło za-chodnie, mienicze i południo-we Zamku Książ Pomorskich

bibliotecznych. Jedną otrzyma-li mieszkańcy osiedla „Przy-jazni“, drugą, w Dworcu My-sińskim, mieszkańcy Dąbia.

Miastu przybył duży, przeźne dla-lający Dom Kultury „Hetman“ Społecznyemu trwa modernizacja obiektu i uruchamianie pracowni technicznych. W studium remon-tu (choć posuwającego się w ślimac-zym tempie, co budzi powszechne niezadowolenie mieszkańców) jest nadal skrzydło budynku przy pl. Żołnierza przeznaczane na Galerię Sztuki i Bibliotekę. Jako przyszły znaczony opóźnienia terminu za-kończenia budowy podaje się w informacji przebiegu wykonaw-cy roboty KPRB nr 1 pracami w zakresie remontów budynków mieszkalnych Skrzydło zajmowane przez Klub 13 Muzeum również czeka remont w planie tegorocznego przewidziany jest remont sali ko-

malniewej i dachu, w następnym modernizacja (kosztami 2 mln zł) całego klubu.

Z braku limitów inwestycyjnych w omawianym okresie nie podjęto budowy następujących obiektów kulturalnych: Muzeum, teatru, pawilonu wystawienni-czy i hala widowiskowo-sportowa (zadanie resortu kultury fizycz-nej). Należał ubolewać, zwążywszy, że są to obiekty największe

naszym miście. Jest ono tak duże, że bilety sprzedawane są z miesięcznym, a niekiedy na-wet wieloletnim wyprzedzeniem i powoli ogranicza się formę zbiorowego koportażu bile-tów.

Okrępio szczecińskie śro-dowisko literackie, skupiające dziś 19 członków. Ukazały się 34 książki 18 pisarzy. Prężnie działa również Koło Młodych przy ZLP. Artystów plastyków mieszka dziś w Szczecinie 145, prowadząc ożywioną działal-ność twórczą i wystawienni-czą.

Okrępio szczecińskie śro-dowisko literackie, skupiające dziś 19 członków. Ukazały się 34 książki 18 pisarzy. Prężnie działa również Koło Młodych przy ZLP. Artystów plastyków mieszka dziś w Szczecinie 145, prowadząc ożywioną działal-ność twórczą i wystawienni-czą.

Szczypiorniści Pogoni mierzą wysoko

Powrót do ekstraklasy i czołówki tabeli

TYLKO rok trwała „kwarantanna”. Po jednym sezonie piłkarze rezerwy Pogoni powrócili do ekstraklasy. Ci, którzy obserwowali walkę o awans wiedzą, że sukces nie przyszedł łatwo. Jeszcze dziś, choć od zakończenia mistrzostw minęło wiele tygodni, trener Zygmunt Jakubik długolugowy finisz wspomina z drżeniem głosu, mimo że mistrzostwo II ligi było tylko podetapem.

SZCZYPIONIŚCI Pogoni mocno przeżyli spadek z ekstraklasy. Okazało się później, że wycofanie się z szeregu II-ligowych nie jest rzeczą łatwą. Cel osiągnęli przy pełnej mobilizacji całego zespołu. Pogoń płynąc na „wysokiej fali” zmierza zdobywać coraz wyższe

szczyty. Zadanie jakie sobie wyznaczyli jest bardzo ambitne — wejście do ścisłej czołówki ekstraklasy. Beniaminek ma rządy o wyżynach ekstraklasy?

— Czy nie za wysoko mierzy? — pytamy trenera Zygmunta Jakubika.

— TYLKO ambitne zadania mobilizują drużynę — brzmia odpowiedź. — Wiem, że zespół stał na dużo, znacznie więcej niż osiągnął w roku ubiegłym. W drużynie panuje dobra, powściągliwa, bardzo dobra atmosfera. Wszyscy chcą grać jeszcze lepiej. Wykorzystujemy to. Myślę, że cel osiągniemy.

Oczywiście nowe zadania wymagają jeszcze bardziej intensywnych prac. Trener przykreślił więcej przyszłościową siłą. — **TRENUJEMY** tak intensywnie — mówi Z. Jakubik — jak nigdy przedtem. Chyba żadna polska drużyna piłki rezerwnej nie ma tak ciężkiego treningu. Zawodnicy nie narzekają. Wykonują wszystkie moje polecenia. Wiedzą bowiem, że tylko w ten sposób możemy osiągnąć cel.

POGON była już na zerupach przygotowań. Na pierwszym obozie w górach (lipiec) zawodnicy wyrabiali sobie kondycję. Organizowano m. in. wycieczki a właściwie marszo-biegi w górach. Trasa długości blisko 40 km (przebiegała zawsze przez szczyt Śnieżki), pokonywano w ciągu 5 godzin. Później trenowano w Chojnicach i Szczecinie, również intensywnie. Gdy jednak zespół, zgodnie z harmonogramem, powinien ćwiczyć w hali — hala przy ul. Narutowicza była w remoncie. Do pierwszego turnieju przystąpiono więc bez gier na boisku. Mimo to Pogoń wygrała turniej XXX-lecia. Zachęciło to zawodników jeszcze bardziej do kontynuowania ciężkiego treningu.

W połowie września rusza I liga. Szczecinianie boje ekstraklasy zainaugurują meczami ze Stalą Mielec. Obedną się one 16 i 17 września w hali przy ul. Narutowicza. Pogoń zamierza ostro wystartować. Drużyna na spotkania te musi osiągnąć pełną gotowość. Oparta jest na zawodnikach, którzy w barwach morskiego klubu występowali już w latach poprzednich. W stosunku jednak do ubiegłego sezonu nastąpią nieznaczne zmiany. Odeszli już z drużyny Andrzej Józwiak i Jan

Górecki — zakończyli karierę. Nie bierze udziału w treningach Krzysztof Cieśla, który na dal choruje. Poważne jest osłabienie dla drużyny. Mniej intensywnie jak inni ćwiczy Jan Mańkowski, któremu odnowili się kontuzje. Natomiast doszedł już do siebie Janusz Brzozowski. W coraz lepszej formie są pozostali zawodnicy. Pogoń zapowiada wielki sezon.

T. R.

Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy

W PRADZE trwają zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Europy. W biegu na 100 m złoty medal zdobył Włoch Pietro Mennea — 10,27, drugi był Eugen Ray (NRD) — 10,36, brązowy medal przypadł Władowi Ignatienko (ZSRR) — 10,37. Leszek Dunecki zajął piąte miejsce uzyskując czas 10,43.

W biegu na 100 metrów (NRD) bieli: 1 — Marliese Goehr (NRD) — 11,13; 2 — Linda Haglund (Szwecja) — 11,29; 3 — Ludmila Masłakowa (ZSRR) — 11,31. W pchnięciu kulą kobiet — złoty medal zdobyła Ilona Slupianek (NRD) — 21,41, srebrny — Helena Fibingerowa (CSRS) — 20,86, brązowy — Margita Droe se (NRD) — 20,58. W finale — chodziła na 20 km triumfowali zawodnicy NRD. Pierwszy był Stadtmueller, a drugi Wieser. Na trzeciej pozycji uplasował się reprezentant ZSRR Poczennszuk. Komisja sędziowska dopatrywała się jednak przekroczenia, przeprosił przez zawodników, za co zdyskwalifikowany został zwycięzca tej konkurencji. Oficjalne wyniki mają być podane później. W eliminacjach skoku o tyczce Kozakiewicz i Klimczyk zakwalifikowali się do finału. Odpadł Słus-

sarski. Irena Szewińska w biegu półfinałowym na 400 m kobiet zakwalifikowała się do finału. W eliminacjach biegu na 400 m Jerzy Pietrzyk i Ryszard Podlas zakwalifikowali się do półfinału. Po kilkakrotnym przejrzeniu taśmy filmowej, komisja sędziowska wprowadziła poprawki do podanej wcześniej kolejności zawodników w biegu na 10 km. Miejsca Polaków nie uległy zmianie, jednak okazało się, że Jerzy Kowol uzyskał o wiele lepszy niż podano wcześniej czas. Wynik Kowola 27,53,60 jest nowym rekordem Polski. W rzucie oszczepem mężczyzn: złoty medal zdobył Michael Wessing (RFN) 89,12; srebrny — Nikolaj Grebniew (ZSRR) — 87,82; brązowy — Wolfgang Hanisch (NRD) — 87,66. Piotr Bielczyk z wynikiem 81,80 uplasował się na ósmym miejscu.

NRD. Surfing zyskuje sobie coraz więcej zwolenników u naszych sąsiadów. W tym roku mają się w NRD odbyć pierwsze mistrzostwa w tej konkurencji. (CAF — ADN)

W sobotę — niedzielę

II marsz na 100 km

MARATONY są coraz modniejsze. Moda wkrótce także do turystyki. Szczeciński klub turystyczno-krajoznawczy postanowił zorganizować coroczną imprezę pt. „100 km na dobie”. Pierwszy marsz odbył się w ubiegłym roku; startowało 14 osób — 12 ukończyło marsz. Do tegorocznej imprezy, która odbędzie się w najbliższą sobotę i niedzielę zgłosiło się już 20 osób ze Szczecina, 2 z Łodzi i 1 z Ustki. Działalność termin zapisów. Start do marszu nastąpi w sobotę w Ślepietkach a trasę prowadzi przez Cedynię, Choszczę, Gryfino. Natomiast z Lisiego Pola wyruszą uczestnicy marszu na 50 km. Trasę te należy pokonać w ciągu 12 godzin. Organizatorzy zapraszają amatorów wędrówek na ostatni etap marszów: Gryfino — Szczecin. Start w Gryfinie odbędzie się w niedzielę o godz. 14.

Z kadrą juniorów

J. Biernat wyjechał do Splitu

KADRA juniorów PZPN wyjechała do Jugosławii gdzie w dniach od 1 do 7 września uczestniczyć będzie w międzynarodowym turnieju juniorów. W grupie I znalazły się reprezentacje: Algierii, CSRS, Jugosławii, W II — Austrii, Węgier, Polski. W kadrze „orlików” m. in. jest utalentowany junior Pogoni Jarosław Biernat.

Jan Tomaszewski przeciwko... ŁKS

WIADOMOŚĆ ta nie dotyczy bynajmniej kolejnego konfliktu znanego bramkarza z jego byłym klubem — wręcz odwrotnie, jest to zapowiedź bardzo atrakcyjnego spotkania jakie ma zostać rozegrane 16 września br. Tego dnia, w ramach cyklu imprez organizowanych z okazji 70-lecia Łódzkiego Klubu, przyjedzie do Łodzi na towarzyski mecz zespół belgijski Beerschot w którym występuje obecnie Jan Tomaszewski. (get)

Sałatka brydżowa po szczecińsku

MIESIĄCE lipiec i sierpień to pracowite okresy dla brydżystów. W tym czasie w miejscowościach wesołych Sopotu i Sławie Siatki rozgrywane są „Kongresy brydżowe”, z udziałem kilkuset zawodników krajowych i zagranicznych. W imprezach tych startowali również zawodnicy szczecińscy, odnosząc znaczne sukcesy.

W punktacji generalnej kongresu w Sopotcie zwyciężca został najlepszy polski brydżysta, A. Wilkosz (Włosa Kraków), wyprzedzając tylko o dwa punkty A. Swatlera (Budowlani Szczecin).

W Sławie natomiast, zwycięzca kongresu został klubowy partner A. Swatlera W. Wołny przed W. Dargielem (Kraków).

W DNIACH 29.VIII — 2.IX br. 20 stanów rozegrany w Warszawie ostatni w tym roku w Polsce kongres z tzw. „wielkich”. W konkurencji drużynowej o GRAND PRIX WARSZAWY z udziałem m. in. kilku reprezentacji zagranicznych weźmie również udział reprezentacja Szczecina w składzie: H. Wołny — A. Swatler — W. Tomasiak (Budowlani), L. Piasecki — J. Szarek (Wilki Włosa) oraz M. Zaborowski (Świt). Ponadto, w tych samych dniach odbędzie się konkurs Memoriału Stefana Łowitńskiego, z którego turniej par, jako jedyna impreza w Polsce, zostanie wliczony do punktacji Pucharu Europy.

W SZCZECINIE po kilkunastu dniach przerwy wznowia już definitywnie działalność Klub „Początek”. Od 4 września począwszy w każdy poniedziałek o godz. 17.30 odbywać się tam będą okręgowe turnieje par z cyklu długolugowych.

W każdy zaś piątek, w Klubie WZSR (ul. Dworcowa 2) również o godz. 17.30 będą rozgrywane turnieje „popołudniowe”. (tp)

POKROTCY

W PIERWSZYM dniu rozgrywek półfinałowych mistrzostw świata w siatkówkę kobiet, Polki przegrały z Koreą Płd. 0:3 (5:15, 9:15). Poniżej do wyników półfinałów został zaliczony również przegrany mecz z Chinkami, Polki posiadają już dwie porażki na swym koncie.

HISZPAN Oriantes obronił tytuł zawodowego tenisowego mistrza USA, wygrywając w finale turnieju w Brooklinie z Amerykaninem Solomonem 6:4, 6:3.

W LONDYNIE trwają kolejne zawody o Puchar Świata w pięcioboju nowoczesnym kobiet. Po dwóch konkurencjach reprezentantka Polki Joanna Boruchńska zajmuje drugie miejsce mając 2 pkt. Prowadzi Brytyjka W. Skupworth — 314 pkt.

— Jak grę to najpierw z najemnym. A później podzię jak po stole — padła śmiała odpowiedź. Potraktowano ją jako przechwałkę. Zespół FMS „Polmo” to przecież dwukrotny mistrz ligi międzyzakładowej Szczecina. „Transocean” gra dopiero w III lidze, i to ze zmiennym szczęściem. Chłopcy mają wypracowane ambicje o pomysłach...

DESZCZ przestał padać. Na boisku na Wądrozu Hetmańskim odbyła się ceremonia otwarcia turnieju i sezonu 1978/79 II międzyzakładowej. Później rozpoczął się turniej brykietowy. Z czysto ludzkiej ciekawości obserwowało pułki szatni z „Transoceanu”. Lecz okazało się, że ucałe się nie przechwałki. Drużyna całkiem dobrze

Finlandia — Polska 0:1

WCZORAJ na stadionie olimpijskim w Helsinkach reprezentacja Polski pokonała w towarzyskim spotkaniu piłkarskim Finlandię 1:0 (60'). Bramkę zdobył w 81 min. Szymon Maculewicz i Kusto. Drużyna polska wystąpiła w składzie: Kukuła Szymonowski, Majewski, Maculewicz, Rudy, Blachno, Kupciewicz, Masłak (od 82 min. Wojciech), Kusto, Ogaza, Terlecki (od 45 min. Dworczyk).

Mecz rozegrano na mlekim i silskim od deszczu boisku i był prowadzony w bardzo wolnym tempie i niewiele było sytuacji podbramkowych.

Nasi przeciwnicy okazali się zespołem dobrze zorganizowanym i nieźle wyszkolonym technicznie, który potrafił przeprowadzać pomysły we akcje. Finowie, zakładając obronny system gry nie rezygnowali jednak z śmiałych ataków, przysparzających naszemu zespołowi nie ladaż sporo kłopotów.

Po przerwie tempo wyraźnie wzrosło, ale mimo to początkowo przewagę mieli Finowie. Opanowa li oni środek boiska, często atako wali bramkę Kukli, który w tym okresie był kilka razy w poważnych opałach. Dwukrotnie doskonalnie interwencje Kukli uchroniły Polaków od gorszej sytuacji. Natomiast z upływem czasu Finowie tracili jednak sily i do głosu dochodził Polacy. W ostatnich 30 minutach przeważała nasza ofensywa. Była już wyraźna. Coraz częściej stawali oni niebezpieczne sytuacje pod bramką fińską. W 81 min. dosięgnięciu naszych ofensywnych była już prędkość i siła. W 82 min. Ogaza z prawego skrzydła przejął na głowę Majewski zdobywając jedyną bramkę meczu.

W naszym zespole najlepiej zaprezentowała się obrona. Na wyróżnienie zasłużył Stefan Majewski, wyfałgujący dużą bojęwość i pomyslowość gry. Najbardziej formacyjnie stanowili pomoc Kupciewicz grał assekuracyjnie, Masłak był wolny, debiut Blachno nie wypadł okazale. Z napastników nieźle zaprezentował się grający Dworczyk, natomiast Ogaza miał tendencję do zbyt głębokiego cofania się w głąb pola. Kusto i Terlecki igrali na swoim normalnym poziomie.

Po meczu trener Gmoch powiedział: „Mecz był przeciętny. Myślałem, że Finowie będą słabsi. W naszym zespole, który przebiegł takim zestawieniem zagrał po raz pierwszy, jest jeszcze wiele do zrobienia. Uważam, że wynik odzwierciedla sytuację na boisku. Mam pretensję do drugiej linii, która nie potrafiła wspierać ataku, odda ją szczególnie w pierwszej połowie inicjatywę przeciwnikom w środku pola”.

W naszym zespole najlepiej zaprezentowała się obrona. Na wyróżnienie zasłużył Stefan Majewski, wyfałgujący dużą bojęwość i pomyslowość gry. Najbardziej formacyjnie stanowili pomoc Kupciewicz grał assekuracyjnie, Masłak był wolny, debiut Blachno nie wypadł okazale. Z napastników nieźle zaprezentował się grający Dworczyk, natomiast Ogaza miał tendencję do zbyt głębokiego cofania się w głąb pola. Kusto i Terlecki igrali na swoim normalnym poziomie.

Po meczu trener Gmoch powiedział: „Mecz był przeciętny. Myślałem, że Finowie będą słabsi. W naszym zespole, który przebiegł takim zestawieniem zagrał po raz pierwszy, jest jeszcze wiele do zrobienia. Uważam, że wynik odzwierciedla sytuację na boisku. Mam pretensję do drugiej linii, która nie potrafiła wspierać ataku, odda ją szczególnie w pierwszej połowie inicjatywę przeciwnikom w środku pola”.

Po meczu trener Gmoch powiedział: „Mecz był przeciętny. Myślałem, że Finowie będą słabsi. W naszym zespole, który przebiegł takim zestawieniem zagrał po raz pierwszy, jest jeszcze wiele do zrobienia. Uważam, że wynik odzwierciedla sytuację na boisku. Mam pretensję do drugiej linii, która nie potrafiła wspierać ataku, odda ją szczególnie w pierwszej połowie inicjatywę przeciwnikom w środku pola”.

Z boisk piłkarskich

W ELIMINACYJNYM meczu piłkarskim mistrzostw Europy (grupa II) Norwegia przegrała w Oslo z Austrią 0:2.

W ROZGRIWANYM meczu piłkarskim mistrzostw Europy (grupa II) Norwegia przegrała w Oslo z Austrią 0:2.

PEŁKARZE Monaco awansowali do pierwszej rundy piłkarskiej Pucharu Europy. W rewanżowym spotkaniu wstępnym rundy przegrali oni ze Steaub Bukarest 0:2 (0:0). Pierwszy mecz zwyciężyli się jednak zwycięstwem Monaco 3:0.

Tar

CZWARTEK,
31 SIERPNIA

DZIS:
Bohdana, Rajmunda
JUTRO:
Idziego, Bronisławy

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne, możliwość przelotnego deszczu. Temp. do 17 st. Wiatry umiarkowane, prze waznie zachodnie.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1007 hPa (755 mm Hg). W ciągu dnia spory spadek ciśnienia.

TEATR

POLSKI — „Pan Tadeusz” g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Ojciec Chrzestny” g. 9, 12, 15, 18, USA, 18, cz. (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 380-03) „King Kong” g. 8.30, 11.30, 14.30, 17.30, 20.30, USA, 18, pano. (czwartek i piątek); BAŁTYK (tel. 735-35) „Walka o Rzym” g. 16, 18, pano. (czwartek i piątek); „Stracenie Judasa” g. 16, wenez., 15; „Wyspa skazanców” g. 20, meksyk., 16, rum., pano. (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-10) „King Kong” g. 8.30, 11.14, 14.17, 17.20, USA, pano. (czwartek i piątek); POLONIA (tel. 22-18-34) „Córka króla wieszczów” g. 15.30, CSRS; „Barbara Radziwiłłówna” g. 17.30, 19.30, pol. (czwartek i piątek); PIONIER (tel. 475-02) „Tu mieszka Murzynek” g. 10, 17, 19, 21, pol.; „Ebirah — potwór z głębin” g. 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, pano. (czwartek i piątek); „Omen” g. 22, ang., pano. (czwartek i piątek); DRUŻBA (tel. 355-00) „Zadzi” g. 15.30, 16, 20.30, USA, 15; OGRODOWE — „Jak rozpętałem II wojnę światową” g. 20.30, cz., 1, pano. (czwartek i piątek); „HETMAN (Ponczak)” g. 17, 19, 21, radz., pano. (czwartek i piątek); „Ostatni skok g. 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909, 2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993, 2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021, 3023, 3025, 3027, 3029, 3031, 3033, 3035, 3037, 3039, 3041, 3043, 3045, 3047, 3049, 3051, 3053, 3055, 3057, 3059, 3061, 3063, 3065, 3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077, 3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089, 3091, 3093, 3095, 3097, 3099, 3101, 3103, 3105, 3107, 3109, 3111, 3113, 3115, 3117, 3119, 3121, 3123, 3125, 3127, 3129, 3131, 3133, 3135, 3137, 3139, 3141, 3143, 3145, 3147, 3149, 3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161, 3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173, 3175, 3177, 3179, 3181, 3183, 3185, 3187, 3189, 3191, 3193, 3195, 3197, 3199, 3201, 3203, 3205, 3207, 3209, 3211, 3213, 3215, 3217, 3219, 3221, 3223, 3225, 3227, 3229, 3231, 3233, 3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245, 3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257, 3259, 3261, 3263, 3265, 3267, 3269, 3271, 3273, 3275, 3277, 3279, 3281, 3283, 3285, 3287, 3289, 3291, 3293, 3295, 3297, 3299, 3301, 3303, 3305, 3307, 3309, 3311, 3313, 3315, 3317, 3319, 3321, 3323, 3325, 3327, 3329, 3331, 3333, 3335, 3337, 3339, 3341, 3343, 3345, 3347, 3349, 3351, 3353, 3355, 3357, 3359, 3361, 3363, 3365, 3367, 3369, 3371, 3373, 3375, 3377, 3379, 3381, 3383, 3385, 3387, 3389, 3391, 3393, 3395, 3397, 3399, 3401, 3403, 3405, 3407, 3409, 3411, 3413, 3415, 3417, 3419, 3421, 3423, 3425, 3427, 3429, 3431, 3433, 3435, 3437, 3439, 3441, 3443, 3445, 3447, 3449, 3451, 3453, 3455, 3457, 3459, 3461, 3463, 3465, 3467, 3469, 3471, 3473, 3475, 3477, 3479, 3481, 3483, 3485, 3487, 3489, 3491, 3493, 3495, 3497, 3499, 3501, 3503, 3505, 3507, 3509, 3511, 3513, 3515, 3517, 3519, 3521, 3523, 3525, 3527, 3529, 3531, 3533, 3535, 3537, 3539, 3541, 3543, 3545, 3547, 3549, 3551, 3553, 3555, 3557, 3559, 3561, 3563, 3565, 3567, 3569, 3571, 3573, 3575, 3577, 3579, 3581, 3583, 3585, 3587, 3589, 3591, 3593, 3595, 3597, 3599, 3601, 3603, 3605, 3607, 3609, 3611, 3613, 3615, 3617, 3619, 3621, 3623, 3625, 3627, 3629, 3631, 3633, 3635, 3637, 3639, 3641, 3643, 3645, 3647, 3649, 3651, 3653, 3655, 3657, 3659, 3661, 3663, 3665, 3667, 3669, 3671, 3673, 3675, 3677, 3679, 3681, 3683, 3685, 3687, 3689, 3691, 3693, 3695, 3697, 3699, 3701, 3703, 3705, 3707, 3709, 3711, 3713, 3715, 3717, 3719, 3721, 3723, 3725, 3727, 3729, 3731, 3733, 3735, 3737, 3739, 3741, 3743, 3745, 3747, 3749, 3751, 3753, 3755, 3757, 3759, 3761, 3763, 3765, 3767, 3769, 3771, 3773, 3775, 3777, 3779, 3781, 3783, 3785, 3787, 3789, 3791, 3793, 3795, 3797, 3799, 3801, 3803, 3805, 3807, 3809, 3811, 3813, 3815, 3817, 3819, 3821, 3823, 3825, 3827, 3829, 3831, 3833, 3835, 3837, 3839, 3841, 3843, 3845, 3847, 3849, 3851, 3853, 3855, 3857, 3859, 3861, 3863, 3865, 3867, 3869, 3871, 3873, 3875, 3877, 3879, 3881, 3883, 3885, 3887, 3889, 3891, 3893, 3895, 3897, 3899, 3901, 3903, 3905, 3907, 3909, 3911, 3913, 3915, 3917, 3919, 3921, 3923, 3925, 3927, 3

